



Rafał Nowak

Radny Miasta Krakowa

Szanowny Pan

Aleksander Miszański

Prezydent Miasta Krakowa

dotyczy: niespełnienia obietnicy wyborczej Prezydenta Aleksandra Miszańskiego dot. bonu o wartości 600 zł na kulturę i sport

Szanowny Panie Prezydencie,

w kampanii wyborczej składał Pan jednoznaczny i bardzo kosztowny obietnicę wprowadzenia Bonu na Kulturę i Sport: 600 zł na kulturę i 600 zł na sport rocznie dla każdej osoby do 19. roku życia. Zapowiadał Pan, że dzięki temu młodzi mieszkańcy Krakowa zyskają realne wsparcie, a miejskie instytucje kultury i kluby sportowe otrzymają dodatkowe środki.

Dziś, po kilkunastu miesiącach Pana prezydentury, nie istnieje ani projekt finansowy, ani harmonogram, ani nawet wstępne założenia, które potwierdzałyby, że Pana obietnice były czymś więcej niż hasłem wyborczym. Wygląda na to, że po prostu obiecywał Pan coś, nie mając pojęcia o stanie finansów miasta.

W związku z tym kieruję do Pana następujące pytania:

1. Jaki jest realny koszt wprowadzenia bonu w roku 2026? Proszę o przedstawienie liczby uprawnionych mieszkańców oraz pełnej kalkulacji.
2. Z których części budżetu miasta zamierza Pan pokryć koszt tego programu? Proszę wskazać konkretne paragrafy i rozdziały, które mają zostać uszczuplone.
3. Czy budżet miasta w obecnym stanie udźwignie tak duży, coroczny wydatek?
4. Czy już wiadomo, które obszary życia Krakowa ucierpią z powodu konieczności znalezienia środków na tę obietnicę wyborczą?
5. Ile będzie kosztować stworzenie systemu obsługi bonu — informatycznego, administracyjnego i kadrowego? Proszę o przedstawienie szacunków.
6. Czy przed ogłoszeniem tego programu w kampanii zapoznał się Pan z projektem budżetu oraz wieloletnią prognozą finansową miasta? Czy obietnica została złożona bez odrobienia podstawowej lekcji i bez sprawdzenia, czy Kraków w ogóle może sobie na to pozwolić?
7. Czy w trakcie kampanii zasięgał Pan opinii Wydziału Finansowego na temat realności tej obietnicy? Jeśli tak — proszę o jej udostępnienie. Jeśli nie — dlaczego podjął Pan decyzję o obietnicy, która generuje tak ogromne koszty?
8. Czy fakt, że w 2025 nie przygotowano nawet ram projektu, oznacza, że bon zostanie odłożony na kolejne lata, czy też obietnica ta w ogóle nie zostanie zrealizowana?
9. Czy planuje Pan wprowadzenie limitu finansowego programu, czy też zamierza Pan otworzyć kolejną „dziurę budżetową”, której wielkości miasto nawet nie jest w stanie przewidzieć?
10. Kiedy mieszkańcy Krakowa mogą wreszcie oczekiwać konkretów, zamiast kolejnych ogólnikowych deklaracji?

Panie Prezydencie, mieszkańcy zasługują na jasną odpowiedź: czy bon na kulturę i sport był realną propozycją, czy jedynie wyborczą obietnicą bez pokrycia w finansach miasta?

Z wyrazami szacunku,
Radny Miasta Krakowa

Rafał Nowak

